

Sygn. akt IX Ca 576/22

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 listopada 2022 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jacek Barczewski
Protokolant:	staż. Dorota Ostaszewska

po rozpoznaniu w dniu 10 listopada 2022 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa B. P. i S. P.

przeciwko (...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie X Wydziału Cywilnego z dnia 24 lutego 2022 r., sygn. akt X C 1618/20,

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za czas od dnia uprawomocnienia się niniejszego rozstrzygnięcia do dnia zapłaty.

Jacek Barczewski

**Sygn. akt: IX Ca 576/22**

## UZASADNIENIE

Powodowie B. P. i S. P. wnieśli o zasądzenie na ich rzecz łącznie od pozwanego (...) Banku (...) S.A. w W. kwoty 57.797,90 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie o dnia 7 marca 2020 r. do dnia zapłaty z tytułu zwrotu świadczeń strony powodowej w części nienależnie pobranej przez pozwanego i jego poprzednika (...) Bank (...) S.A. w G. w okresie od 15.12.2010 r. do 16.12.2019 r. na podstawie abuzywnych postanowień umowy o kredyt nr (...) (...) dotyczących zawartej w niej klauzuli waloryzacyjnej do kursu franka szwajcarskiego oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 10.800 zł jako dwukrotności stawki minimalnej, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu podnieśli, że zawierając umowę powodowie działali jako konsumenci. Umowa została zawarta za pośrednictwem przedstawiciela kredytowego, który nie zaproponował kredytu w złotych polskich tylko zarekomendował kredyt indeksowany do franka szwajcarskiego, nie przedstawiając symulacji kredytu, która

zawierałyby jasne i zrozumiałe informacje m.in. o zasadach waloryzacji kredytu i rat do waluty obcej, mechanizmu spreadu walutowego oraz wpływu wahan kursu tej waluty na wysokość raty jak i całego salda zadłużenia w perspektywie długookresowej. Strona powodowa nie została również uprzedzona, że bank stosuje dwa różne rodzaje kursów (...) inny do ustalenia kapitału kredytu (kurs kupna) i inny do ustalenia raty kredytu (kurs sprzedaży), a wynikająca z nich różnica stanowi dodatkowy zysk Banku. Zdaniem powodów, ponieważ kwestionowane przez powodów postanowienia umowne nie dotyczą głównych świadczeń stron i zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny, podlegają eliminacji z umowy o kredyt, przy czym może ona dalej obowiązywać bez mechanizmu waloryzacji oraz przy zastosowaniu oprocentowania według stawek LIBOR, mimo że z umowy zostaną wyeliminowane wszelkie powiązania wysokości świadczeń z walutą (...).

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na jego rzecz od powodów kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany wskazał, że nadal kredyt powodów jest tańszy niż kredyt udzielony w złotych według stawki WIBOR w wysokości wypłaconej powodom. Ponadto powodowie mieli wybór czy przy spłacie kredytu chcą korzystać z tabeli kursowej Banku i spłacać kredyt w PLN czy też nabywać walutę do spłaty na własną rękę, spłacając kredyt w (...). To nie Bank narzucał kredytobiorcom w jakiej walucie będą spłacać kredyt ale to powodowie wybrali z jakiego konta chcą aby kredyt był spłacany. Pozwany zakwestionował także aby powodowie nie mieli świadomości ryzyka związanego z umową, czy aby (...) był przez Bank przedstawiany jako waluta charakteryzująca się dużą stabilnością, przeciwnie powodowie zostali pouczeni o ryzyku zarówno przed zawarciem umowy jak i w samym dokumencie umowy. Ponadto wskazał, że stawka LIBOR była stosowana na podstawie par. 2 ust. 2 pkt 3 COU, tylko dlatego, że kredyt był indeksowany do (...). Gdyby zaś sporny kredyt uznać za kredyt złotowy, wówczas zgodnie z umową oprocentowanie należy obliczać na podstawie stawki WIBOR co wynika z par. 2 ust.2 pkt 1 COU. Pozwany zakwestionował, aby którekolwiek z postanowień umowy kredytu miało charakter niedozwolony, a w szczególności klauzule indeksacyjne.

Pismem z dnia 15.04.2021 r. powodowie dokonali zmiany żądania pozwu w ten sposób, że na wypadek nieuwzględnienia przez Sąd żądania zapłaty wnieśli żądanie ewentualne:

1. o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwoty 57.662,49 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od tej kwoty od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pisma do dnia zapłaty – z tytułu zwrotu wszystkich świadczeń otrzymanych od strony powodowej w okresie od 15.04.2011 r. do dnia 17.02.2014 r. na podstawie umowy o kredyt (...)(...)jako świadczeń nienależnych z uwagi na bezwzględną nieważność tej umowy w całości oraz
2. ustalenie nieistnienia stosunku prawnego między stronami wynikającego z umowy o kredyt (...)(...) zawartej w dniu 3.11.2010 r. między stroną powodową a pośrednikiem prawnym pozwanego.

Wyrokiem z 24.02.2022 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 57.797,90 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 7.03. 2020 r. do dnia zapłaty (I.); zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 7.434,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty (II.), nakazał sięgnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Rejonowy w Olsztynie kwotę 40,57 zł tytułem części wynagrodzenia biegłej pokrytego ze Skarbu Państwa (III.).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny: Pomędzy powodami a pośrednikiem prawnym pozwanego bankiem (...) S.A. w G. w dniu 3.11.2010 r. została zawarta umowa kredytu mieszkaniowego N.- H. (kredyt budowlano-hipoteczny przeznaczony na sfinansowanie inwestycji budowlanej), na podstawie której bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorców kwotę 450.000 zł indeksowaną do franka szwajcarskiego tj. z zastrzeżeniem że ostateczna wysokość zobowiązania do spłaty wyrażona będzie w (...) po wypłacie kredytu i jej przeliczeniu na walutę indeksacji po kursie kupna zgodnie z Tabelą kursów Banku obowiązującą w dniach i momentach uruchomień środków (par. 1 ust. 1 CSU). Umowa składała się z części szczególnej umowy (dalej CSU) oraz części ogólnej umowy (dalej COU). W wykonaniu umowy o kredyt Bank oddał do dyspozycji strony powodowej kwotę w PLN jednorazowo 450.000 zł w dniu 12.11.2010 r., co stanowiło według Banku równowartość 161.963,72 CHF. Świadczenie Banku zostało przeliczone

do (...) w oparciu o kurs kupna tej waluty z tabeli kursów Banku z dnia 10 listopada 2010 r. Formularz pozwanego wniosek o uruchomienie kredytu zawierał oświadczenie kredytobiorcy o przyjęciu do wiadomości, że środki zostaną uruchomione do 5 dni roboczych od daty złożenia wniosku (par. 4 ust. 1 (...)). Od kredytu została pobrana prowizja za udzielenie kredytu w wysokości 9.000 zł, co stanowi 2 % udzielonego kredytu, zgodnie z umową prowizje są pobierane w złotych polskich (par. 3 ust. 1 pkt 1 (...), par. 8 ust. 8 COU. W przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej prowizja za udzielenie kredytu naliczana jest od kwoty udzielonego kredytu w złotych (par. 8 ust. 9 pkt 1 COU). W przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej pozostałe prowizje określane procentowo i pobierane w okresie kredytowania naliczane są od pozostałej do spłaty kwoty kapitału wyrażonej w walucie obcej, a do przeliczenia kwot prowizji z waluty obcej na złote, stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów, obowiązującej w banku w dniu i w momencie zapłaty prowizji (par. 8 ust. 9 pkt 3 COU). Kredyt został przeznaczony na cel mieszkaniowy na koszty nabycia domu jednorodzinnego z rozpoczętą budową położonego w U. (par. 1 ust. 2 pkt 1a CSU). Kredytobiorcy działali jako konsumenci i umowa nie miała związku z jakąkolwiek ich działalnością zawodową lub gospodarczą. Docelowym zabezpieczeniem kredytu była hipoteka łączna do kwoty 720.000 zł na zabezpieczenie spłaty kapitału, odsetek i innych kosztów ustanowiona na rzecz Banku oraz cesja praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych na rzecz Banku. Strony uzgodniły okres kredytowania od dnia 3.11.2010 r. do 15.10.2040 r. (par. 1 ust. 3 CSU). Na podstawie par. 5 CSU spłata kredytu następuje zgodnie z harmonogramem spłat doręczanym kredytobiorcy w ratach równych. Spłata kredytu następuje w walucie PLN na rachunek obsługi kredytu – rachunek techniczny Banku do spłaty kredytu – złotowy. Kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej, która na dzień zawarcia umowy wynosi 3,4675 % w przypadku uruchamiania środków w dniu podpisania umowy (par. 1 ust. 4 CSU). Oprocentowanie stanowi suma odpowiedniej stopy bazowej powiększona o marżę banku. Stopa bazowa odpowiada obowiązującej w ostatnim dniu roboczym przed uruchomieniem środków stawce LIBOR 3M – w przypadku kredytów denominowanych w (...) (par. 2 ust. 2 pkt 3 COU).

Jak ustalił Sąd I instancji, na podstawie par. 1 ust. 1 COU kredyt mieszkaniowy N.-H. udzielany jest w złotych. W przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej kwota udzielonego kredytu określona jest w złotych, z zastrzeżeniem, że kwota ta jest indeksowana do waluty obcej na zasadach określonych w par. 1 ust. 2 COU. Zobowiązanie kredytobiorcy do spłaty wyrażone jest w walucie obcej, do jakiej kredyt jest indeksowany, a ostateczna wysokość tego zobowiązania, określona zostanie po wypłacie całej kwoty kredytu oraz po przeliczeniach na walutę po kursie kupna danej waluty zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w Banku w dniach i momentach poszczególnych uruchomień środków (par. 1 ust. 2 pkt 2 COU). Na wysokość kwoty zobowiązania kredytobiorcy oraz wysokość raty kapitałowo-odsetkowej, mają wpływ zmiany kursów walut oraz zmiany spreadu walutowego w trakcie okresu kredytowania tj. różne kursy w dniach kolejnych wypłat transz (par. 1 ust. 2 pkt 3 COU). Ryzyko związane ze zmianą kursów waluty oraz zamianą wysokości spreadu walutowego ponosi kredytobiorca z uwzględnieniem w szczególności par. 16 ust. 3 i 4 oraz par. 25 ust. 6 COU. Zgodnie z par. 16 ust. 3 pkt 1 i 2 COU w przypadku wypłat w złotych, kwota transzy po wypłaceniu przeliczana jest przez Bank na walutę, do jakiej kredyt jest indeksowany, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w Banku w dniu i momencie wypłaty środków. Tabele kursów oraz informacje o wysokości spreadów walutowych, jeśli są aktualne to udostępniane są klientom Banku na stronie internetowej Banku, wywieszane na tablicy ogłoszeń Banku oraz na życzenie klienta podawane są telefonicznie lub mailem a jeśli są archiwalne to zamieszczane są na stronie internetowej Banku oraz na życzenie klienta podawane są telefonicznie lub mailem (par. 1 ust. 5 COU). Zgodnie z par. 19 COU w przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej: 1) harmonogram spłat kredytu wyrażony jest w walucie, w której kredyt jest indeksowany, 2) spłata następuje w złotych lub w zadeklarowanej przez kredytobiorcę walucie kredytu, wskazanej w CSU w następujący sposób: a) kredytobiorca dokonuje wpłaty środków gotówką w kasie Banku lub przelewem z rachunku osobistego prowadzonego przez inny Bank: na swój rachunek osobisty prowadzony przez Bank lub bezpośrednio na wskazany w CSU bankowy rachunek obsługi kredytu; b) w dniu wymagalności, określonym w harmonogramie spłat- Bank pobiera środki, wyłącznie w wysokości należnej Bankowi kwoty, która w całości pokryje przypadającą na ten dzień kwotę raty kredytu wraz z odsetkami: ze złotowego rachunku oszczędnościowo – kredytowego kredytobiorcy, na podstawie udzielonego Bankowi pełnomocnictwa, jeśli spłata następuje w złotych lub z rachunku walutowego kredytobiorcy, na podstawie udzielonego Bankowi pełnomocnictwa, jeśli spłata następuje w walucie obcej; 3) w przypadku spłaty kredytu w złotych, spłata następuje w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej, przy czym do przeliczeń

wysokości rat kapitałowo - odsetkowych spłacanego kredytu stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu i w momencie spłaty; 4) w przypadku gdy kredytobiorca wskaże w CSU walutę kredytu jako walutę spłaty, a dokona wpłaty na rachunek osobisty lub obsługi kredytu w złotych z dyspozycją na spłatę raty, Bank nie realizuje tej dyspozycji jako niezgodnej z umową. We wniosku o udzielenie kredytu powodowie jako walutę kredytu wskazali (...) a jako walutę spłaty kredytu PLN. Kredyt został wypłacony w złotych polskich. Raty kredytu pobierane są z rachunku prowadzonego w złotych polskich.

Kolejno tenże Sąd ustalił, że kredytobiorcy nie mieli realnej możliwości wyboru spłaty rat kredytu w walucie (...) ze względu na nietworzenie przez Bank rachunków obsługi kredytu w tej walucie (par. 5 ust. 4 CSU, par. 2 ust. 1 bankowego wzoru porozumienia o zmianie waluty spłaty). Powodowie podpisali oświadczenie związane z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej. Oświadczyli w nim m. in., że są świadomi ryzyka kursowego, rezygnują z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych, wiedzą że ponoszą ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty do której kredyt jest indeksowany. Pozwany bank przy zawarciu umowy posługiwał się wzorcem, brak było możliwości jego negocjacji poza wysokością marży i prowizji. Powodowie nie są w stanie samodzielnie wyliczyć wysokości należnej przyszłej raty kredytowej, ani określić wysokości pozostałego jeszcze do spłaty kredytu. Na podstawie treści umowy nie byli również w stanie określić w jaki sposób Bank będzie ustalał wysokość kursu franka szwajcarskiego. Nikt nie wytłumaczył kredytobiorcom od czego będzie uzależniona wysokość kursu waluty uwzględniona w tabeli Banku, a tym samym, czy kurs ten będzie uzależniony od obiektywnych kryteriów. Przy zawarciu umowy powodom nie były przedstawiane kursy historyczne franka szwajcarskiego, nie byli informowani jak zmieni się saldo kredytu i wysokość raty przy zmianie kursu (...). Łączna wysokość wpłat w PLN jakie uiszcili powodowie w okresie od 15.12.2010 r. do 16.12.2020 r. z tytułu rat odsetkowych i kapitałowo - odsetkowych wyniosła 225.685,14 zł. Łączna wysokość rat kredytu (kapitału i odsetek) jakie powodowie byliby zobowiązani zapłacić na rzecz pozwanego i jego poprzednika prawnego za okres od 15.12.2010 r. do 16.12.2019 r. przy pominięciu postanowień par. 1 ust. 1 CSU w części od słów: „ z zastrzeżeniem, że ...środków” oraz par. 1 ust. 2 pkt 1 i 2, par. 8 ust. 9 pkt 3, par. 16 ust. 4 i par. 19 pkt 3 COU tj. przyjmując, że początkowe saldo kredytu w wysokości 450.000 zł nie uległo indeksacji do waluty (...), wskazane w umowie o kredyt: okres kredytowania, rodzaj rat, stawkę i marżę pozwanego w zakresie oprocentowania kredytu, zasady spłaty kredytu zgodnie z treścią umowy, ale z pominięciem w/w postanowień umownych, wskazane w zaświadczeniu pozwanego daty spłat poszczególnych rat kredytu, wysokość oprocentowania, udzielone karencje w spłacie rat, wynosi 159.301,45 zł (w tym zapadły kapitał 97.089,68 zł, zapadłe odsetki 62.211,77 zł). Różnica pomiędzy kwotą jaką powodowie faktycznie uiszcili tj. 225.685,14 zł a w/w kwotą wynosi 66.383,69 zł. Powodowie pismem z dnia 4.02.2020 r. wezwali pozwanego Bank do zapłaty kwoty 57.797,90 zł z tytułu nienależnie pobranych rat kapitałowo-odsetkowych w wyższej wysokości niż rzeczywiście powinni spłacić w okresie od 15.12.2010 r. do 16.12.2019 r. w związku z zawarciem w treści umowy niedozwolonych postanowień umownych. W odpowiedzi na powyższe pozwany pismem z dnia 9.03.2020 r. wskazał, że nie zgadza się z twierdzeniem, jakoby umowy kredytu zawierała niedozwolone postanowienia umowne, a tym samym nie znajduje podstaw do uwzględnienia roszczenia.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości. Sąd dał wiarę zeznaniom stron jak i świadków (w zakresie, w jakim mieli wiedzę o okolicznościach towarzyszących zawieraniu umowy), oparł także swoje ustalenia na niekwestionowanej przez strony opinii biegłej. Jak zauważył Sąd I instancji, powodowie podnieśli zarzut abuzywności postanowień zawartych w par. 1 ust. 1 CSU w części od słów: „ z zastrzeżeniem, że ...środków” oraz par. 1 ust. 2 pkt 1 i 2, par. 8 ust. 9 pkt 3, par. 16 ust. 4 i par. 19 pkt 3 COU jako niezgodnych indywidualnie, określających główne świadczenia stron i kształtujących prawa i obowiązki powodów, jako konsumentów, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Powodowie wskazali, że nie mieli możliwości negocjowania warunków umowy, ich decyzja ograniczyła się do wyboru jednej z proponowanych przez stronę pozwaną ofert, które opierały się na ogólnych schematach i mechanizmach obowiązujących w banku. Powodowie nie otrzymali nadto prawa wyboru sposobu wypłaty kredytu w walucie (...) lub PLN, ale z zastosowaniem innego kursu niż bankowy z Tabeli kursów Banku. Wskazali, że skutkiem uznania wymienionych postanowień umownych za niedozwolone jest przyjęcie w świetle pozostałych zapisów umowy, że poprzednik prawny pozwanego udzielił powodom kredytu w kwocie wyrażonej w złotych ze zmiennym oprocentowaniem ustalonym w umowie. Przedmiotowy kredyt winien być spłacony w ustalonej liczbie

miesięcznych rat kapitałowo – odsetkowych w złotych polskich. Podstawą prawną roszczenia powodów były przepisy art. 405 i następnych Kodeksu cywilnego (k.c.) w związku z art. 410 k.c., zgodnie z którymi, osoba spełniająca świadczenie ma prawo do żądania jego zwrotu, jeżeli nie była zobowiązana do spełnienia tego świadczenia, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do spełnienia świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po jego spełnieniu. Jak wskazał Sąd Rejonowy, ustawą z dnia 2.03.2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz.U. Nr 22, poz. 271), wprowadzono do kodeksu cywilnego obowiązującą obecnie regulację dotyczącą wzorców umów i kontroli niedozwolonych postanowień umownych, w celu transpozycji do prawa polskiego postanowień dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Przepisy te stanowią rdzeń systemu ochrony konsumenta przed wykorzystywaniem przez przedsiębiorców silniejszej pozycji kontraktowej, związanej z możliwością jednostronnego kształtowania treści wiążących strony postanowień, w celu zastrzeżenia klauzul niekorzystnych dla konsumenta (klauzul abuzywnych). W związku z tym, że dyrektywy UE są szczególnymi aktami prawnymi i wiążą państwa członkowskie UE, do których są skierowane w odniesieniu do rezultatu, który ma być osiągnięty, pozostawiając jednak organom krajowym państwa członkowskiego swobodę wyboru formy i środków prawnych, należy kierować się przy wykładni art. 385<sup>(1)</sup> i następnych k.c. wskazówkami wynikającymi z prawa unijnego oraz orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Zgodnie z art. 385<sup>(1)</sup> k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Jeżeli postanowienie umowy nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4). Natomiast stosownie do art. 385<sup>(2)</sup> k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. W ocenie tego Sądu należało podzielić stanowisko powodów i przyjąć, że kwestionowane postanowienia umowy dotyczące waloryzacji kwoty kredytu do franka szwajcarskiego stanowiły postanowienia określające główne świadczenia stron w rozumieniu art. 385<sup>(1)</sup> § 1 k.c. (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4.04.2019 r., III CSK 159/17). Nie pozbawia to jednak możliwości badania abuzywności postanowienia, jeżeli kwestionowana klauzula została sformułowana w sposób niejednoznaczny. W analizowanym przypadku klauzula indeksacyjna stanowiła element określający wysokość świadczeń kredytobiorców.

Kolejno tenże Sąd wskazał, że stosownie do art. 69 ust. 1 Prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu, wówczas nie powinno budzić wątpliwości, że obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu stanowi główne świadczenie kredytobiorców. Skoro tak, trudno podzielić stanowisko, że klauzula indeksacyjna nie odnosiła się bezpośrednio do elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu bankowego, a zatem do oddania i zwrotu sumy kredytowej, skoro wysokość tej sumy wprost kształtowała. Zakwestionowane przez powodów postanowienia umowy (COU i CSU) nie określały precyzyjnie rzeczywistej wysokości świadczenia banku, jak też świadczeń kredytobiorców, w sposób możliwy do ustalenia bez decyzji Banku. Brak było bowiem wskazania, na podstawie jakich kryteriów Bank ustala w Tabeli kurs wymiany waluty obcej zarówno w momencie uruchomienia kredytu, jak i spłaty poszczególnych rat. Prowadzi to do wniosku, że w niniejszej sprawie postanowienie umowne określające główne świadczenie stron w postaci obowiązku zwrotu kredytu i uiszczenia odsetek nie było jednoznacznie określone w rozumieniu art. 385<sup>(1)</sup> § 1 k.c., było bowiem dotknięte brakiem przejrzystości warunków umownych. W związku z powyższym, nie było przeszkód, by dokonać analizy, czy zakwestionowane przez stronę powodową postanowienia umowy stanowiły klauzule abuzywne.

Powodowie zacięgnęli kredyt w polskich złotych (§ 1 ust. 1 COU i § 1 ust. 1 CSU), czyli taki, w którym jego kwota jest wyrażona w walucie polskiej. To bowiem w polskich złotych kredyt został wypłacony i w takiej walucie był również spłacany. W ocenie Sądu I instancji, określenie tegoż kredytu, w § 1 ust. 1 CSU i § 1 ust. 2 pkt 2 COU, jako kredytu indeksowanego do waluty obcej (...) stanowiło jedynie tzw. klauzulę waloryzacyjną. Sumę kredytu wyrażoną w walucie polskiej przeliczano na walutę obcą, a w przypadku rat dokonywano operacji odwrotnej - każdą ratę przeliczano z waluty obcej na walutę polską. W takiej sytuacji zaś, uwzględniając umowne zasady wypłaty oraz spłat przez biorących kredyt jego rat - w przeliczeniu do franka szwajcarskiego - niewątpliwym było, że takie odniesienie do obcej waluty mogło stanowić wyłącznie rodzaj klauzuli waloryzacyjnej, a więc powołanie się na inny niż polski pieniądź miernik wartości. Indeksacja walutowa została zastrzeżona jedynie dla celów arytmetycznego przeliczenia kwoty raty. Dla ustalenia tego, w jakiej walucie został udzielony kredyt, nie miało znaczenia jak zapisano ich ilość w samej jej treści, lecz to jaka konkretnie kwota i w jakiej walucie została udostępniona przez kredytodawcę drugiej stronie i wykorzystana faktycznie przez kontrahenta Banku. Mamy tu zatem swoistą etapowość stosunku kredytu, tj. udostępnienie przez kredytodawcę środków pieniężnych kredytobiorcy, następnie wykorzystanie kredytu przez biorącą go osobę i na samym końcu zwrot wykorzystanej kwoty. Można z tego wywieść, że podstawowe znaczenie dla ustalenia kwoty i waluty kredytu nie ma to, w jaki sposób określono je w umowie, lecz to jakie środki pieniężne i w jakiej walucie zostały udostępnione, wykorzystane i zwrócone. W analizowanej umowie zarówno wypłata kredytu nastąpiła w złotych polskich, kwota określona w tej walucie została przekazana kredytobiorcy do wykorzystania, jak i spłata miała następować w złotych polskich. Tym samym frank szwajcarski w każdym z tych przypadków stanowił jedynie odnośnik do obliczenia ilości sum pieniężnych należnych od strony powodowej na rzecz pozwanego Banku.

W ocenie Sądu Rejonowego zarówno w umowie (COU i CSU), jak i Regulaminie brak było przejrzystych uregulowań w jaki sposób Bank będzie ustalał kursy walut w tej tabeli, a więc umowa, Regulamin oraz sama tabela nie przewidywały formalnie żadnych ograniczeń po stronie Banku, w zakresie ustalania kursu walutowego zarówno w odniesieniu do początkowego przeliczenia wartości kredytu jak i poszczególnych rat. Brak było bowiem jasnego wskazania, na podstawie jakich kryteriów Bank ustala kurs wymiany waluty obcej zarówno w momencie uruchomienia kredytu, jak i spłaty poszczególnych rat. Kredytobiorcy – konsumenci nie byli w stanie przewidzieć wysokości kolejnej raty, a o wysokości zadłużenia i wysokości spłaconej raty mogli się dowiedzieć w zasadzie dopiero po podjęciu kwoty przez Bank kredytujący z jego rachunku w złotych polskich służącej do obsługi zaciągniętego kredytu hipotecznego. Bank zastosował więc klauzulę na podstawie której był uprawniony do zwiększania w sposób nieograniczony zobowiązania po stronie kredytobiorcy. Wysokości przyjmowanego kursu sprzedaży (...) w tabelach Banku nie były formalnie w żaden sposób ograniczone. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono pogląd, że opisany mechanizm ustalania przez Bank kursów waluty, pozostawiający Bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, zaś klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. Wszak w istocie tak niejasne i niepoddające się weryfikacji określenie sposobu ustalania kursów wymiany walut stanowi dodatkowe, ukryte wynagrodzenie Banku, które może mieć niebagatelne znaczenie dla kontrahenta, a którego wysokość jest dowolnie określana przez Bank. Podkreślić trzeba, że o poziomie podlegającego wypłacie kredytu, jak też zwłaszcza o poziomie zadłużenia ratalnego (i to już spłaconego) konsument dowiaduje się post factum, po podjęciu odpowiedniej sumy z jego rachunku, służącego obsłudze zaciągniętego kredytu hipotecznego (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134). Zdaniem tego Sądu, wbrew stanowisku pozwanego bez znaczenia jest sposób wykonania umowy w kontekście jaka była praktyka Banku w zakresie ustalenia kursu waluty, bowiem Sąd oceniając abuzyność postanowień umowy bada jej przejrzystość w treści i możliwości jakie dawała stronom według stanu na dzień jej zawarcia (uchwała Sądu Najwyższego (7) z 20.06.2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019/1/2). Bez znaczenia zatem pozostawał fakt, czy ustalone przez Bank kursy franka były faktycznie mniej lub bardziej zbliżone do kursu NBP, który należy uznać za miernik obiektywny. Bez znaczenia jest to, jakimi powodami kierował się Bank ustalając kurs waluty, a w szczególności, czy odnosił się do kursów innych podmiotów rynkowych. Waloryzacja ma pozwolić na zapewnienie utrzymania świadczenia w pierwotnej wartości, przede wszystkim z uwagi na inflację. Tym samym, w razie zmiany siły nabywczej pieniądza strona umowy, w której zastosowano klauzulę waloryzacyjną, powinna liczyć się z tym, że może być zobowiązana do zapłaty kwoty wyższej niż nominalna. Jej wielkość powinna jednakże być odpowiednia do zmiany wartości pieniądza, a nie stanowić w istocie

źródło dodatkowego, nieograniczonego zarobku kontrahenta, w szczególności w przypadku kredytu bankowego, gdzie wynagrodzenie Banku jest już określone w umowie i stanowią je odsetki (oprocentowanie kredytu) i marża Banku. Dopuszczenie do swobodnego ustalania kursu waluty obcej przez Bank, a na tym polega abuzywność kwestionowanego postanowienia, tworzy możliwość nieograniczonego wykorzystania tej możliwości ze szkodą dla konsumenta. Mając to na uwadze nie można zasadnie twierdzić, że zapisy przedmiotowych klauzul waloryzacyjnych, służyły w rzeczywistości celowi zgodnemu z naturą stosunku kredytu, zwłaszcza, że wyłącznym beneficjentem zmian kursowych był Bank, na rzecz którego powodowie zobowiązani byli świadczyć w kwocie znacznie przewyższającej oddaną im do dyspozycji. Konstrukcja umowy powodowała bowiem, że konsumenci nie ponosili ryzyka walutowego jako takiego, ale ryzyko, że Bank w sposób dowolny określi wysokość ich zobowiązania. Nie było bowiem formalnych przeszkód, by pomimo stabilnego kursu franka szwajcarskiego, Bank mógłby ustalić własny kurs na bardzo wysokim poziomie.

Jak wskazał Sąd I instancji, oceny tej nie zmienia zakres informacji o ryzyku kursowym przekazanych przez Bank powodom, który wynika ze złożonych do akt pisemnych oświadczeń kredytobiorców i sprowadza się do formalnego pouczenia. Pozwany nie przedłożył żadnego materiału dowodowego, który wskazywałby na przekazanie wówczas powodom jakichkolwiek informacji pozwalających realnie ocenić zakres ryzyka kursowego i jego wpływ na stan ich zadłużenia i rzeczywisty koszt kredytu. Uznanie, że postanowienia określające zasady przeliczania kwoty kredytu na walutę obcą są niedozwolonymi postanowieniami umownymi, oznacza, że zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 1 k.c., nie wiążą one powodów. Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 1 k.c., postanowienie niedozwolone nie wiąże konsumenta, a zatem nie wywołuje ono skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu (np. wyrok Sądu Najwyższego z 30.05.2014 r., III CSK 204/13; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8.09.2016 r., II CSK 750/15), chyba że konsument następnie udzieli "świadomej, wyraźnej i wolnej zgody" na to postanowienie i w ten sposób jednostronnie przywróci mu skuteczność (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14.07.2017 r., II CSK 803/16 i przywołane tam orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej; uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego (7) z 20.06.2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019/1/2). Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach wyraził pogląd (np. wyrok Sądu Najwyższego z 14.05.2015 r., II CSK 768/14, OSNC 2015/11/132), że eliminacja klauzuli indeksacyjnej nie prowadzi do unieważnienia umowy, ani też nie wymaga zastąpienia nieuczciwego postanowienia umownego innym - możliwe jest funkcjonowanie umowy stron również po wyeliminowaniu z niej klauzuli indeksacyjnej. Do ewentualnego zastąpienia kwestionowanych postanowień umownych innymi, musiałoby dojść jedynie wówczas, gdyby po wyeliminowaniu klauzuli abuzywnej nie było możliwe dalsze obowiązywanie umowy, zaś konsument mógłby zostać narażony na szczególnie niekorzystne konsekwencje, choćby w postaci rozwiązania umowy. Tego rodzaju sytuacja w niniejszej sprawie z pewnością jednak nie występuje. Kolejno tenże Sąd zaznaczył, że wejście w życie tzw. ustawy antyspreadowej (ustawy z dnia 29.07.2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw) nie wyłącza możliwości badania umowy pod kątem zawartych w niej niedopuszczalnych klauzul. Ustawa antyspreadowa nie wprowadziła żadnych zapisów, które z mocy prawa wchodziłyby do treści umów kredytowych denominowanych lub indeksowanych do walut obcych zamiast dotychczasowych postanowień tych umów. Przewidziała jedynie możliwość bezpłatnej zmiany umowy oraz spłatę takich kredytów bezpośrednio w walucie obcej, nie przewidując jednak żadnych sankcji w przypadku niedokonania stosownych zmian, ani żadnych konsekwencji w przypadku decyzji kredytobiorcy o dokonywaniu spłat w walucie polskiej. Oznacza to, że ustawodawca nie wyłączył dopuszczalności badania wcześniej zawartych umów kredytowych pod kątem ewentualnej abuzywności ich postanowień, którą to abuzywność oceniać należy oczywiście z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, w tym działań i zaniechań obu stron tych umów. Bez znaczenia jest też, czy powodowie mieli możliwość po zawarciu umowy wnioskować o zmianę waluty. Ważność umowy i skuteczność jej postanowień umownych rozpatruje się wg stanu na dzień zawarcia umowy, ponadto złożenie wniosku o zmianę waluty - i ewentualna zgoda Banku na tę zmianę - nastąpiłyby już po wypłacie kredytu, a przecież wypłata kredytu jest zasadniczym elementem mechanizmu indeksacji podważanego przez powodów. Skutkiem stwierdzenia abuzywności klauzuli zawartej w umowie jest jej całkowita eliminacja. Nieuprawnione byłoby zastąpienie przez Sąd postanowień niedozwolonych innymi, polegającymi np. na odwołaniu się do kursu walut stosowanego przez Narodowy Bank Polski. Możliwość takiej zmiany umowy przez Sąd stałaby w sprzeczności z celami prewencyjnymi dyrektywy 93/13.

Następnie Sąd Rejonowy zauważył, że uznając za prawidłowy pogląd, że eliminacja klauzuli umownej uznanej za bezskuteczną nie może prowadzić do zmiany charakteru stosunku prawnego łączącego strony, należy uznać, że wartość świadczenia powinna być bezpośrednio określona w złotych polskich (np. wyrok Sądu Najwyższego z 14.05.2015 r., II CSK 768/14, OSNC 2015/11/132). Podzielił pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4.04.2019 r., III CSK 159/17, zgodnie z którym eliminacja abuzywniej klauzuli waloryzacyjnej nie prowadzi do zmiany wysokości i zasad ustalania oprocentowania. W praktyce oznacza to, że kredyt oprocentowany jest w dalszym ciągu według stosowanych na ogół dla (...) stawek LIBOR, mimo że z umowy wyeliminowane zostaje wszelkie powiązanie wysokości świadczeń z walutą inną niż polska. Nie ma tu znaczenia fakt, że Bank najprawdopodobniej nie ustaliłby wysokości oprocentowania kredytu złotowego według stawki LIBOR, gdyby był świadomy abuzywności klauzuli waloryzacyjnej. Kryterium hipotetycznej woli stron mogłoby mieć znaczenie na tle art. 58 § 3 k.c., którego - jak wyżej wskazano - nie można stosować w odniesieniu do skutków eliminacji niedozwolonych postanowień umownych. Wniosek o stosowaniu dotychczasowych zasad oprocentowania kredytu wynika wprost z treści art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. i jest skutkiem wyeliminowania z umowy wyłącznie postanowienia uznanego za abuzywne. Modyfikacja przy takiej okazji innych postanowień umowy byłaby sprzeczna zarówno z tym przepisem, jak i z przedstawionym powyżej orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości UE, z którego wynika zakaz zmieniania przez sąd postanowień umowy. Jeżeli zakaz ten dotyczy bezpośrednio postanowienia uznanego za abuzywne, to tak samo, a nawet tym bardziej musi obejmować także inne postanowienia umowy, które jedynie pośrednio wiążą się z postanowieniem abuzywnym. Nie wydaje się przy tym, zdaniem Sądu I instancji, aby wyciągnięty tu wniosek o konieczności stosowania oprocentowania wyrażonego według stawek LIBOR stanowił zbyt surową sankcję dla Banku stosującego niedozwolone postanowienia umowne. Jak wskazał Sąd, podstawową sankcją przewidzianą w art. 45 ust. 1 ustawy z dnia 12.05.2011r. o kredycie konsumenckim (jedn. tekst: Dz. U. z 2019r., poz. 1083) na wypadek zaniedbania wykonania obowiązków informacyjnych jest tzw. sankcja kredytu darmowego, polegająca na tym, że konsument zwraca kredyt w terminie i w sposób ustalony w umowie, bez żadnych odsetek i innych kosztów należnych kredytodawcy. Poprzednia ustawa o kredycie konsumenckim z 20.07.2001 r. (Dz.U. 2001 nr 100 poz.1081) w art. 15 ust. 1 przewidywała tożsame rozwiązanie. Sankcja ta wydaje się więc znacznie surowsza, a może być uznana za rozwiązanie referencyjne w dziedzinie konsumenckich stosunków kredytowych (tak w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9.05.2019 roku).

W ocenie tego Sądu, kwestia czy strony zawarłyby umowę kredytu złotowego z oprocentowaniem LIBOR ma wyłącznie charakter ekonomiczny, a nie prawny. Nie ma bowiem żadnego przepisu w porządku krajowym, który zakazywałby tego rodzaju umów. Przepisem takim nie jest z pewnością art. 353<sup>(1)</sup> k.c., albowiem nie można zasadnie argumentować, że funkcjonowanie umowy kredytu w złotówkach oprocentowanego według wskaźnika LIBOR godzi w istotę stosunku jakim jest umowa kredytu. Zdaniem Sądu LIBOR jest tylko wskaźnikiem referencyjnym i brak jest podstaw do uznania, że jest on immanentnie związany z instrumentami finansowymi wyrażonymi w walucie franka szwajcarskiego. Wniosek taki nie wynika również z Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady UE 2016/1011 z dnia 8.06.2016 roku w sprawie indeksów stosowanych jako wskaźniki referencyjne w instrumentach finansowych i umowach finansowych lub do pomiaru wyników funduszy inwestycyjnych i zmieniające dyrektywy 2008/48/WE i 2014/17/UE oraz Rozporządzenie UE nr 596/2014 tzw. Rozporządzenie BRM. Jest ono skierowane do instytucji finansowych, a nie sądów, który powinny baczyc czy postanowienia umowy są zgodne z prawem, poza tym nie obowiązywało w chwili zawarcia umowy o kredyt. Jak zauważył Sąd Rejonowy, na gruncie niniejszej sprawy, kluczowym dla jej rozstrzygnięcia pozostawało również, a na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27.11.2019 r. (II CSK 483/18), iż obowiązywanie umowy w dalszym ciągu, po wyłączeniu z niej nieuczciwych postanowień umownych jest pomyślane jako ochrona interesu konsumenta, skutki ekonomiczne stwierdzenia nieważności umowy mogą być bowiem dla niego dotkliwe. W tym zakresie decydujące było więc w świetle przedstawionych poglądów judykatury stanowisko kredytobiorców, którzy domagali się jednoznacznie nie stwierdzenia nieważności umowy, lecz pozostawienia jej w obrocie prawnym z wyeliminowaniem postanowień abuzywnych. W rezultacie kierując się oświadczeniem kredytobiorców jasno wyrażonym w pozwie i dalszych pismach procesowych jak i podczas przesłuchania stron Sąd uznał, że zgodne z interesem konsumenta w realiach sprawy jest istnienie umowy jako zawartej w walucie polskiej i oprocentowaniu LIBOR. Przyjąć bowiem



należy, że powodowie mają czytelny obraz własnej sytuacji ekonomicznej i świadomość skutków jakie wiążą się z ewentualnym unieważnieniem umowy. Powodowie podkreślili w piśmie procesowym z dnia 15.04.2021 r., że sformułowali żądanie ewentualne jedynie z daleko idącej ostrożności procesowej. Wskutek niedozwolonego charakteru postanowień składających się na klauzulę waloryzacyjną kredyt udzielony powodom należało uznać za kredyt złotowy niezawierający takiej klauzuli. Powinien on być spłacany w złotych w terminach przewidzianych w umowie i z zastosowaniem przewidzianego tam oprocentowania. Jeżeli wysokość faktycznych spłat była wyższa, świadczenie z tego tytułu może być uznane za nienależne.

Sąd podzielił wnioski płynące z opinii biegłej I. Ł., iż za sporny okres, czyli od 15.12.2010 r. do 16.12.2019 r. suma uiszczonych rat kredytowo odsetkowych przez stronę powodową, które byłyby pobrane przez pozwanego od powodów, przy założeniu, że początkowe saldo kredytu udzielonego powodom nie ulegało indeksacji do franka szwajcarskiego, kredyt jest oprocentowanych według stawki i marży pozwanego, wskazanych w umowie z dnia 3.11.2010 r. oraz, że kredyt podlega spłacie w ratach wskazanych w umowie kredytowej, wyniosłaby 159.301,45 zł, a nie 225.685,14 zł, ile faktycznie uiszcili powodowie w tym okresie. Pozwany nie zakwestionował matematycznej poprawności wyliczeń dokonanych przez biegłą. Skoro brak jest przepisu pozwalającego zastąpić wadliwą klauzulą waloryzacyjną inną, w szczególności taką, która określałaby inny sposób ustalenia kursu waluty waloryzacji, wyeliminowanie przedmiotowego postanowienia z umowy nie powoduje zmiany charakteru zobowiązania, a jedynie prowadzi do zaprzestania waloryzacji. Sąd nie ma bowiem możliwości tworzenia umowy, art. 385<sup>1</sup> § k.c. pozwala jedynie na wyeliminowanie z niej elementów uznanych za niedozwolone. Wobec braku związania kredytobiorców abuzywną klauzulą są oni zatem - zgodnie z zasadą nominalizmu - zobowiązani do zwrotu kredytu w wysokości nominalnej, w określonych w umowie terminach i z oprocentowaniem - zmiennym - określonym w umowie. Strony związane bowiem pozostałymi postanowieniami nieabuzywnymi, w tym postanowieniem dotyczącym stopy procentowej w stosunku rocznym, przewidzianym w § 2 umowy. Oznacza to, że umowa została zawarta w złotych, oprocentowanie kredytu jest zmienne (§ 1 ust. 1 i 4 CSU umowy). Samo spełnienie świadczenia na podstawie klauzuli uznanej następnie za abuzywną, a więc bezskutecznej wobec konsumenta, spełnia przesłanki świadczenia spełnionego na podstawie nieważnej czynności prawnej jak i świadczenia w przypadku braku obowiązku świadczenia. Zachodzi zatem zbieg kondycji skutkujących obowiązkiem zwrotu świadczeń pobieranych z rachunku powodów przez Bank. Bezpośrednią podstawą prawną roszczenia powodów stanowi zatem art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c., który reguluje obowiązek zwrotu świadczenia nienależnego tj. kwot pobranych przez pozwanego Bank w oparciu o klauzulę niedozwoloną. Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego Banku na rzecz powodów kwotę dochodzoną pozwem mając na względzie, że różnica pomiędzy faktycznie pobranymi ratami, a ratami kapitałowo odsetkowymi, jakie winni świadczyć powodowie wynosi 66.383,69 zł (225.685,14 zł - 159.301,45 zł). Mając na względzie, że pozwany został wezwany do niezwłocznej zapłaty kwoty dochodzonej pozwem pismem z dnia 4.02.2020 r., które jak wskazał w piśmie z dnia 9.03.2020 r., wpłynęło do pozwanego 12.02.2020 r., o odsetkach ustawowych za opóźnienie orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu stanowił art. 98 par. 1, 1<sup>1</sup> i 3 k.p.c., jednocześnie Sąd stwierdził brak podstaw do zastosowania dwukrotności stawki minimalnej kosztów zastępstwa procesowego. Na koszty procesu po stronie powodów składały się: opłata od pozwu (1.000 zł), opłata za pełnomocnictwa (34 zł), wynagrodzenie pełnomocnika w stawce wynikającej z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (5.400) zł, zaliczka na wynagrodzenie biegłego (1.000 zł). O kosztach sądowych tenże Sąd rozstrzygnął w oparciu o art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 k.p.c.

Od wyroku Sądu I instancji apelację wniósł pozwany, zaskarżając go w całości i zarzucając:

I. Naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy. tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie wszechstronną ocenę materiału dowodowego, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, będącą wynikiem braku wszechstronnej analizy zgromadzonych w sprawie dowodów poprzez:

- pominięcie faktu, że to czy dyspozycja wypłaty kredytu zostanie złożona i kiedy, zależy tylko od klienta, klient zna przy tym wysokość kursu wypłaty z daty złożenia dyspozycji, a także wie (może z łatwością sprawdzić) jak kształtował się kurs przed złożeniem dyspozycji, zna również przewidywany termin wypłaty środków,

- pominięcie faktu, że to powodowie zdecydowali o walucie wypłaty kredytu, co wynika wprost z § 16 ust. 1 Części Ogólnej Umowy (dalej COU), a w konsekwencji pominięcie faktu, że zastosowanie Tabeli Kursów obowiązującej w Banku w odniesieniu do etapu wypłaty kredytu miało wyłącznie fakultatywny charakter i zależało od decyzji kredytobiorcy,

- pominięcie faktu, że to powodowie zdecydowali o walucie spłaty kredytu, co wynika wprost z pkt 11.2. wniosku kredytowego oraz § 19 pkt 2 COU, a w konsekwencji pominięcie faktu, że zastosowanie Tabeli Kursów obowiązującej w Banku w odniesieniu do etapu spłaty kredytu miało wyłącznie fakultatywny charakter i zależało od decyzji kredytobiorcy (Sąd nie uznał bezskuteczności tego postanowienia Umowy),

- niezasadne przyjęcie, że strony zamierzały zawrzeć umowę kredytu złotowego, podczas gdy już z samej treści wniosku kredytowego (pkt 11.2. - możliwość wyboru waluty kredytu, waluty wypłaty i spłaty kredytu w PLN, (...) i innych walutach, pkt IV- pouczenie o ryzyku kursowym), a także treści Umowy kredytu (liczne nawiązania do (...)) wynika, że zamiarem stron było zawarcie umowy indeksowanej do franka szwajcarskiego,

- niezasadne przyjęcie, że powodowie nie mogli negocjować postanowień umowy, podczas gdy z treści wniosku kredytowego wynika, że powodowie już na tym etapie wybrali m.in. walutę kredytu, walutę wypłaty i spłaty kredytu (pkt. 11.2), a także mimo iż z załączonego wzoru umowy wynika szereg opcji objętych wyborem kredytobiorcy,

- niezasadne przyjęcie, że Bank nie wywiązał się z obowiązku informacyjnego, pomimo iż przeczą temu oświadczenia złożone przez powodów we wniosku kredytowym (pkt VI) oraz w informacji dla wnioskodawców o ryzyku zmiennej stopy procentowej, ryzyku kursowym, ryzyku zmiany spreadu walutowego oraz ryzyku zmian cen rynkowych nieruchomości,

- niezasadne przyjęcie, że wyeliminowanie rzekomo abuzywnych postanowień umownych prowadzi do tego, że kredyt oprocentowany jest w dalszym ciągu stawką LIBOR, podczas gdy Sąd pominął, że sama Umowa przewiduje w § 2 ust. 2 pkt 1 COU stawkę WIBOR dla kredytów udzielonych w PLN, zaś stawkę LIBOR dla kredytów indeksowanych do USD lub (...), a zatem nie ma potrzeby uzupełniania rzekomej „luki w umowie”,

- niezasadne przyjęcie, że Bank miał całkowitą swobodę w zakresie ustalania kursu wymiany waluty, podczas gdy kursy walut wyrażone w Tabeli Kursów Banku były i są kursami rynkowymi, determinowanymi przez aktualną sytuację na rynku walutowym,

- pominięcie faktu, że biegły sądowy uznał, że kursy stosowane przez Bank były rynkowe.

## II. Naruszenie przepisów prawa materialnego:

a) art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na tym, że Sąd meriti uznał, iż dla stwierdzenia abuzywności szeregu postanowień Umowy wystarczy ogólne stwierdzenie, że postanowienia te są abuzywne i ogólne wyjaśnienie, w jakich aspektach Sąd dopatruje się ich nieuczciwości, bez osobnego wytłumaczenia, z jakich przyczyn Sąd uznał określone postanowienie Umowy za spełniające łącznie obie przesłanki abuzywności, tj. przesłanki sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz rażącego naruszenia interesu konkretnego konsumenta, podczas gdy prawidłowe zastosowanie tego przepisu powinno polegać na tym, że poszczególne zapisy umowy Sąd miał obowiązek ocenić odrębnie w zakresie spełnienia przez każde z tych postanowień z osobna przesłanek sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz rażącego naruszenia interesu konsumenta; Sąd meriti nie odniósł się w sposób konkretny i zindywidualizowany do okoliczności niniejszej sprawy, nie weryfikując, czy postanowienia dot. spreadu walutowego oraz postanowienia dot. ryzyka kursowego spełniły obie przesłanki abuzywności,

b) art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na tym, że Sąd nieprawidłowo ustalił treść przesłonek sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesu konsumentów oraz przez jego błędne zastosowanie wyrażające się w przyjęciu, że zarówno postanowienia Umowy odnoszące się do spreadu walutowego, jak i ryzyka kursowego, są w całości bezskuteczne z uwagi na ich abuzywność, podczas gdy prawidłowe zastosowanie przesłanek abuzywności w niniejszej sprawie obowiązało Sąd do zbadania, czy każde z postanowień z osobna prowadziło do powstania znacznej nierównowagi pomiędzy prawami i obowiązkami stron, ze szkodą dla powodów, która to ocena - gdyby została przeprowadzona przez Sąd w sposób prawidłowy - doprowadziłaby do wniosku, że abuzywność zakwestionowanych postanowień Umowy w niniejszej sprawie w ogóle nie zachodzi, z uwagi na to, że:

- w zakresie klauzuli spreadu walutowego Sąd nie ocenił tej klauzuli w kontekście wszystkich okoliczności towarzyszących zawarciu umowy (z których wynika, że rzekoma dowolność w kształtowaniu kursów walut ma charakter wyłącznie pozorny, a zasady wyznaczania kursu stosowne przez pozwanego odpowiadają utrwalonej i powszechnej praktyce bankowej oraz treści art. 56 k.c. oraz 354 k.c., w konsekwencji Sąd błędnie przyjął, że doszło do naruszenia dobrych obyczajów oraz rażącego naruszenia interesów powodów,

- w zakresie klauzuli ryzyka kursowego - powodowie wybrali kredyt indeksowany do (...) z uwagi no korzyści wynikającego z niskiego oprocentowania oraz mieli uprawnienie do przewalutowania kredytu na PLN (co świadczy o równowadze kontraktowej), a jednocześnie Umowa w przejrzysty i zrozumiały sposób określała ryzyko walutowe, uwzględniając okoliczności jej zawarcia,

c) art. 385<sup>1</sup> § 1 i § 3 k.c. oraz art. 385<sup>2</sup> k.c. poprzez ich błędną wykładnię, skutkującą uznaniem, że postanowienia § 1 ust. 2, § 8 ust. 9 pkt 3, § 16 ust. 4, § 19 pkt 3 i 6, § 23 ust. 3 pkt 5 stanowią niedozwolone klauzule umowne, w szczególności wskutek błędnego uznania, że postanowienia te nie były przedmiotem indywidualnych uzgodnień stron, kształtują prawo i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąca naruszają ich interesy mimo, iż prawidłowa wykładnia norm zawartych w ww. przepisach prowadzi do wniosku, że w odniesieniu do ww. postanowień nie zaistniały przesłanki stwierdzenia ich abuzywności, bowiem:

- powodowie mieli wpływ na kurs, po którym zostanie przeliczona wypłacono kwota kredytu, gdyż to im przysługiwała decyzja o walucie wypłaty oraz o dacie złożenia wniosku o wypłatę kredytu, a w dodatku mieli możliwość zawarcia umowy ramowej w zakresie indywidualnego negocjowania kursu waluty przy wypłacie kredytu;

- powodowie, mimo że od początku obowiązywania Umowy kredytu mogli kupować walutę do spłaty na zewnątrz Banku, świadomie i dobrowolnie wybierali kurs z tabeli kursów Banku, który uznaje za korzystny na tyle, że nie potrzebowali korzystać z możliwości nabywania waluty z pominięciem kursów Banku rzekomo „zawyżonych”;

- Tabela Kursów Banku nie jest produktem stworzonym dla potrzeb rozliczania kredytów indeksowanych w (...), ale jest stosowana do wszystkich transakcji walutowych dokonywanych przez klientów w Banku i stąd Bank nie ma możliwości zawyżania kursu na potrzeby kredytu powodów, gdyż jednocześnie Bank straciłby na szeregu przeciwstawnych transakcji dokonywanych na podstawie tej samej tabeli. Stąd „możliwość dowolnego ustalania kursu” faktycznie nie istnieje,

- powodowie, mimo wejścia w życie ustawy z dnia 29.07.2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, tzw. ustawy antyspreadowej w dalszym ciągu spłacali raty kredytu przy wykorzystaniu Tabeli Kursów Banku, a zatem nie można stwierdzić, że doszło do rażącego naruszenia interesu konsumenta;

d) art. 65 k.c. w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 1 i 3 k.c. poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że sposób wypłaty i spłaty kredytu nie został z powodami indywidualnie uzgodniony, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynikało, iż powodowie mogli wybrać walutę wpłaty i spłaty kredytu bezpośrednio w (...), nie korzystając z kursów publikowanych w tabeli, a mimo to sami wskazywali w pierw w wniosku kredytowym, a następnie w Umowie walutę PLN, co oznacza, że forma wypłaty i spłaty kredytu została indywidualnie uzgodniona;

e) art. 111 ustawy prawo bankowe poprzez jego niezastosowanie przy analizie prawnej i uznanie, że metody ustalania kursów winny być uzgadniane indywidualnie w ramach umów, podczas gdy art. 111 pr. bankowego formułuje uprawnienie (a jednocześnie obowiązek) Banku do ustalania i publikowania kursów walut w tabelach walut obcych, tj. bez konieczności indywidualnego uzgadniania z poszczególnymi klientami metodologii ich ustalania i zasad publikacji,

a) art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art 405 k.c. poprzez błędną ich wykładnię i uznanie płaconych rat kredytu za świadczenie nienależne, podczas gdy Umowa kredytu jest ważna, a świadczenia miały podstawę prawną.

Pozwany wniósł o:

1. zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od B. i S. P. na rzecz pozwanego kosztów postępowania przed Sądem I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,
2. zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

ewentualnie

3. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania - przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w drugiej instancji

W odpowiedzi na apelację pozwanego powodowie wnieśli o:

1. oddalenie apelacji;
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz strony powodowej kosztów procesu za postępowanie odwoławcze według norm przepisanych (w tym 4.050,00 zł kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku oddalającego apelację pozwanego do dnia zapłaty.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się bezzasadna.

Sąd Okręgowy w całości podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i przyjmuje je za własne. Wbrew zarzutom apelacji pozwanego, Sąd Rejonowy dokonał w rozpoznawanej sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś podniesione w tym zakresie w apelacji zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji. Podobnie Sąd Okręgowy w całości podziela i przyjmuje za własną zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocenę prawną i ostateczny wniosek, że kwestionowane przez stronę powodową postanowienia umowne stanowią klauzule abuzywne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. skutkujące w okolicznościach sprawy pozostawieniem umowy w mocy z uwzględnieniem jej pozostałych uregulowań i rozliczeniem nadpłaconych należności.

Na wstępie przypomnieć wypada, że powodowie domagali się w pierwszej kolejności zasądzenia od pozwanego kwoty pieniężnej z powołaniem się na abuzywność postanowień waloryzacyjnych powodujących istnienie nienależnej nadpłaty z tytułu rat kredytu spłacanych w okresie od 15 grudnia 2010 r. do 16 grudnia 2019 r. Jako żądanie ewentualne sformułowali roszczenie o zwrot świadczeń spełnionych między 15 kwietnia 2011 r. a 17 lutego 2014 r. jako nienależnych z tytułu nieważności umowy i ustalenie nieistnienia między stronami umowy o kredyt (k. 201).

Z powyższego wynika, iż powodowie w pierwszej kolejności dochodzili żądania zapłaty z tytułu tzw. „odfrankowania kredytu”, nie zaś jego nieważności. Tak określona w konstrukcji pozwu kolejność żądań miała istotne znaczenie, skoro wywoływała dla powodów określone skutki procesowe i musi być respektowana. Nie do sądu, lecz do powoda należy opowiedzenie się za tymi konsekwencjami, które uważa za możliwie najlepiej realizujące jego interesy, stąd nawet przy uznaniu, że umowa kredytu mogła być traktowana jako nieważna, należało zaakceptować wybór konsumentów, a co za tym idzie, rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego oparte o założenia dotyczące bezskuteczności niektórych klauzul.

W kontekście rozpatrywanej sprawy, kluczowym dla jej rozstrzygnięcia pozostawało również, a na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 listopada 2019 r. (II CSK 483/18), iż obowiązywanie umowy w dalszym ciągu, po wyłączeniu z niej nieuczciwych postanowień umownych jest pomyślane jako ochrona interesu konsumenta, skutki ekonomiczne stwierdzenia nieważności umowy mogą być bowiem dla niego dotkliwe.

W tym zakresie decydujące było stanowisko kredytobiorców, którzy domagali się w pierwszej kolejności nie przesłankowego stwierdzenia nieważności umowy, lecz pozostawienia jej w obrocie prawnym z wyeliminowaniem postanowień abuzywnych. W rezultacie kierując się oświadczeniem kredytobiorców jasno wyrażonym na obu etapach postępowania sąd odwoławczy uznał, że zgodne z interesem konsumenta w realiach sprawy jest istnienie umowy jako zawartej w walucie polskiej i oprocentowaniu LIBOR. Przyjąć bowiem należy, że powodowie mają czytelny obraz własnej sytuacji ekonomicznej i świadomość skutków jakie wiążą się z ewentualnym unieważnieniem umowy.

Nie ulega wątpliwości, że w realiach przedmiotowej sprawy mamy do czynienia z umową kredytu indeksowanego do (...). W przypadku kredytu indeksowanego, kwota kredytu jest podana w walucie krajowej, ale zostaje przeliczona na walutę obcą według klauzuli umownej opartej również na kursie kupna tej waluty obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu. Odmiennie niż w przypadku umowy o kredyt walutowy, w umowach o kredyt indeksowany lub denominowany, waluta obca nie jest przedmiotem świadczeń stron, lecz pełni funkcję miernika wartości, służącego do określenia rozmiaru świadczeń pieniężnych spełnianych w walucie krajowej.

Powodowie wskazywali, iż ich zdaniem mechanizmy działania klauzuli waloryzacyjnej określone w § 1 ust. 1, § 4 ust. 1 części szczególnej umowy (dalej jako CSU) oraz § 1 ust. 2 pkt 1 i 2, § 1 ust. 2 pkt 4, § 8 ust. 9 pkt 3, § 16 ust. 4, § 19 pkt 3 części ogólnej umowy (dalej jako COU) nie wiążą ich z uwagi na brak indywidualnego uzgodnienia oraz proces ustalania kursów waluty, który pozostawiał bankowi całkowitą swobodę w tym zakresie. Ich zdaniem takie ukształtowanie statusu stron umowy jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści, a przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną banku, jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385<sup>(1)</sup> § 1 KC.

Podzielając powyższe stanowisko warto przypomnieć, że walutowe klauzule przeliczeniowe zawarte w umowach kredytów indeksowanych i denominowanych są zasadniczo jednolicie uznawane zarówno w orzecznictwie sądów powszechnych, jak i Sądu Najwyższego za niedozwolone postanowienia umowne w świetle art. 385<sup>(1)</sup> k.c., w związku z czym wskazuje się na brak ich wiążącego charakteru wobec konsumenta (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z: 22.01.2016 r., I OSK 1049/14, Legalis; 24.10.2018 r., II OSK 632/17, Legalis; 13.12.2018 r., V OSK 559/17, Legalis; 27.02.2019 r., II OSK 19/18, Legalis; 4.04.2019 r., III OSK 159/17, Legalis; 9.05.2019 r., I CSK 242/18, Legalis; 29.10.2019 r., IV OSK 309/18, Legalis; 7.11.2019 r., V OSK 13/19, niepubl.; 15.11.2019 r., V OSK 347/18, Legalis; 11.12.2019 r., V OSK 382/18, Legalis). Nadto zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej sąd krajowy jest zobowiązany z urzędu zbadać, czy w umowie między przedsiębiorcą a konsumentem występują niedozwolone postanowienia umowne (zob. np. wyrok TSUE z 7.11.2019 r. w połączonych sprawach C-419/18 i C-483/18).

W aktualnym orzecznictwie nie budzi również wątpliwości, że za abuzywne należy uznać te postanowienia umowne, które pozwalają na dowolne określanie kursu waluty wiążącego przy uruchamianiu kredytu oraz kursu waluty służącego ustalaniu wysokości poszczególnych rat spłacanego kredytu (jedno z wielu - postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2022 r. sygn. I CSK 584/22). W bogatym dorobku judykatury napiętnowano określanie

wysokości należności obciążającej konsumenta-kredytobiorcę z odwołaniem jedynie do tabel kursów wymiany walut ustalanych jednostronnie przez Bank, a więc bez odwołania do obiektywnych kryteriów, ze wskazaniem, iż jest to działanie nietransparentne, pozostawiające pole do arbitralnego działania Banku i w ten sposób obarczające kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszające równość stron. Sąd Najwyższy ocenił również zakres informacji o ryzyku kursowym przekazywanych przez banki konsumentom jako dalece niewystarczający. Podobne stanowisko dominuje obecnie również w orzecznictwie sądów apelacyjnych, okręgowych i rejonowych.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Nie ulega wątpliwości, że przy zawarciu umowy pozwany posługiwał się opracowanym przez siebie wzorcem umowy. Kwestionowane w pozwie zapisy tej umowy nie były – wbrew twierdzeniom pozwanego - indywidualnie negocjowane z powodami, a przynajmniej pozwany okoliczności tej nie wykazał, wbrew obowiązкови wynikającemu z treści art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c. Zauważyć bowiem należy, że powodowie od początku podnosili, że nie mieli wpływu na treść poszczególnych kwestionowanych postanowień umowy. Zawarta w aktach sprawy umowa wskazuje, że pozwany posługiwał się niczym innym, jak wzorcem umowy, a indywidualne uzgodnienie postanowień umowy wymaga wykazania przez tego, kto powołuje się na dokonanie uzgodnienia, że konsument miał rzeczywisty wpływ na treść kwestionowanych postanowień, co ma szczególne znaczenie w razie korzystania z postanowień zaczerpniętych z wzorca umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1.03.2017 r., IV CSK 285/16). Zauważyć należy, że w art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c., ustawodawca wprowadził domniemanie braku indywidualnych uzgodnień postanowień umowy w przypadku, gdy postanowienie umowy zostało zaczerpnięte z wzorca umowy.

Już z tej przyczyny wyartykułowany w apelacji zarzut naruszenia art. 65 k.c. w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 1 i 3 k.c. należało uznać za niezasadny, gdyż sama hipotetyczna możliwość wyboru waluty wypłaty i spłaty kredytu nie może zostać zrównana z indywidualnym uzgodnieniem warunków umownych odnoszących się do całości abuzywnych klauzul waloryzacyjnych.

W ocenie Sądu Okręgowego postanowieniem indywidualnie uzgodnionym, w myśl przepisu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. nie jest każde postanowienie, którego treść konsument mógł negocjować, lecz tylko takie, które rzeczywiście powstało na skutek indywidualnego uzgodnienia. Powyższe oznacza, że potencjalna możliwość wywarcia wpływu przez konsumenta na treść postanowienia nie wystarcza by uznać je za indywidualnie uzgodnione. Zauważyć trzeba, że zawarta przez strony umowa kredytowa była wzorem umownym przygotowanym i stosowanym przez pozwanego. Zgodnie zaś z art 3 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG, fakt, że niektóre postanowienia umowy były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza uznania innych jej postanowień za nieuzgodnione indywidualnie, zwłaszcza jeżeli ogólna ocena umowy wskazuje na to, że została ona sporządzona na podstawie uprzednio sformułowanego wzorca. Oznacza to, że samo przystąpienie przez konsumenta do wzorca umowy nakazuje przyjąć, iż zawarte we wzorcu postanowienia nie były uzgodnione indywidualnie. W doktrynie nie budzi wątpliwości, że za nieuzgodnione indywidualnie trzeba uznać postanowienie, które konsument wybrał spośród kilku zaproponowanych przez przedsiębiorcę. Okoliczność, że pozwany Bank oferował równoległe umowy kredytu bez klauzul indeksacyjnych nie stanowi podstawy, aby uznać, że treść zamieszczonych w umowie kredytowej zawartej z powodami postanowień dotyczących indeksacji kredytu została z nimi indywidualnie uzgodniona. W świetle art. 385<sup>1</sup> k.c. bez znaczenia jest, czy powodowie „świadomie” dokonali wyboru umowy o kredyt indeksowany, jeśli tekst tej umowy został opracowany przez pozwanego (por. A. Olejniczak, Komentarz do art. 385 k.c. [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część ogólna, red. A. Kidyba, LEX 2014, A. Rzetecka-Gil, Komentarz do art. 385<sup>1</sup> k.c. [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania – część ogólna, LEX 2011, wyrok SO w Warszawie z dnia 14.12.2010 r., XVII Amc 426/09, Legalis nr 815926).

W ocenie Sądu Okręgowego kwestionowane przez powodów klauzule indeksacyjne, umożliwiające przeliczenie salda kredytu z PLN na (...), a następnie z (...) na PLN, po kursach kupna i sprzedaży z Tabeli Kursowej Banku, określają główne świadczenia stron umowy kredytu indeksowanego, nie mniej jednak nie zostały sformułowane w jednoznaczny sposób, a zatem podlegają kontroli w ramach art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. (por. choćby wyrok SN z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22).

W rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku. Istotą dobrych obyczajów jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka. W stosunkach z konsumentami powinien wyrażać się on informowaniem o wynikających z umowy uprawnieniach, niewykorzystywaniem uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu umowy i jej realizacji, rzetelnym traktowaniu konsumenta jako równorzędnego partnera umowy. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można więc uznać działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Działania te potocznie określa się jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania.

Podzielić należy pogląd, że o abuzywności danego postanowienia decyduje fakt, że uprawnienie Banku do określania wysokości kursu sprzedaży (...) nie jest w żaden sposób formalnie ograniczone, zwłaszcza nie przewiduje wymogu, aby wysokość kursu ustalonego przez Bank pozostawała w określonej relacji do średniego kursu NBP lub kursu ukształtowanego przez rynek walutowy. Powyższe oznacza przyznanie sobie przez Bank prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem (...). Opisany w umowie łączącej strony mechanizm ustalania przez Bank kursów waluty, pozostawiający temu podmiotowi swobodę w tym zakresie, jest sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, zaś klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. Tak niejasne (niejednoznaczne) i niepoddające się weryfikacji określenie sposobu ustalania kursów wymiany walut stanowi dodatkowe, ukryte wynagrodzenie Banku, które może mieć niebagatelne znaczenie dla kontrahenta, a którego wysokość dodatkowo jest dowolnie określana przez Bank. Jednocześnie podkreśla się, że faktyczne działania stron związane z wykonywaniem umowy (np. sposób korzystania z przyznanego w umowie uprawnienia) nie konstytuują normy umownej podlegającej ocenie na podstawie art. 385<sup>1</sup> k.c.

W doktrynie wskazuje się, że w przypadku postanowień określających główne świadczenia stron, brak transparentności jest warunkiem koniecznym uznania ich za abuzywne, jednak również w przypadku innych postanowień umownych brak transparentności w ich sformułowaniu może prowadzić do stwierdzenia ich abuzywności. Jednocześnie wymóg transparentności rozumiany jest przez TSUE w sposób szeroki, obejmujący zarówno konieczność sformułowania postanowień umowy w sposób przejrzysty i jednoznaczny pod względem gramatycznym, jak i dostarczenie konsumentowi dostatecznych informacji, aby zrozumiał konsekwencje ekonomiczne i prawne, jakie spowoduje stosowanie tego postanowienia i w oparciu o tę wiedzę mógł podjąć świadomą i przemyślaną decyzję o zawarciu umowy. Wskazuje się również, że w przypadku klauzuli przeliczeniowej oznacza to konieczność zbadania, czy konsument został odpowiednio poinformowany o wiążącym się z tą klauzulą ryzyku kursowym. Wymóg transparentności klauzuli przeliczeniowej oznacza zatem nie tylko konieczność opisanego konkretnego odwołującego się do jednoznacznych i zrozumiałych kryteriów mechanizmu ustalania kursu waluty, ale i przedstawienia konsumentowi konsekwencji ekonomicznych stosowania tego mechanizmu - a zatem również ryzyka kursowego. W wyroku z 20.09.2017 r. R.P. A. i in. przeciwko (...) SA TSUE stwierdził, że konsumentowi przed zawarciem tego rodzaju umowy powinno być wyjaśnione co najmniej, jak na wysokość jego zobowiązań wpłynie silna deprecjacja waluty krajowej w stosunku do waluty obcej. Wskazuje się, że w tym celu konieczne jest przedstawienie konsumentowi symulacji wysokości rat kredytu i salda jego zadłużenia w przypadku istotnej i niekorzystnej dla niego zmiany kursu waluty obcej, wykorzystywanej jako miernik wartości. W wyroku z 10.06.2021 r. (w połączonych sprawach C-776119, C-777/19 i C-778/19 i C-781/19 (...)) TSUE dodał, że klauzule przeliczeniowe w umowach kredytu narażają konsumentów

na niczym nieograniczone ryzyko kursowe, podczas gdy ryzyko, które ponosi Bank, jest ograniczone. Konsument powinien być zatem poinformowany o tej dysproporcji ryzyk stron przed zawarciem umowy. Wystarczające bowiem dla uznania klauzul przeliczeniowych za abuzywne jest ustalenie przez sąd, że gdyby były one transparentne i modelowy racjonalny konsument został prawidłowo powiadomiony o możliwości zajścia w przyszłości opisanych wyżej niekorzystnych zdarzeń, to prawdopodobnie nie zdecydowałby się na zawarcie umowy obciążonej takim ryzykiem. Podkreśla się zatem, że nie jest wystarczające przekazanie konsumentowi informacji o tym, że kurs waluty obcej, z którym powiązana jest wysokość świadczeń wynikających z umowy kredytu, może się zmieniać. Jednocześnie dowód transparencji postanowienia, a w tym również dostarczenia konsumentowi wystarczających informacji do podjęcia świadomej i przemyślanej decyzji o zawarciu umowy, obciąża przedsiębiorcę (por. Marcin Szymański, Kryteria oceny klauzul przeliczeniowych w umowach o kredyt indeksowany i denominowany w walucie obcej, w świetle orzecznictwa TSUE, MOP 2021, Nr 24, str. 1296).

W analizowanej umowie kredytu indeksacja walutowa została zastrzeżona wyłącznie dla potrzeb rozliczeniowych - obliczeń arytmetycznych, ani bowiem kwota kredytu nie została określona w walucie obcej, ani nie została wypłacona w walucie obcej, ani raty nie były spłacane w walucie obcej. Niewątpliwie zatem przedmiotem zobowiązania wynikającego z umowy była suma pieniężna wyrażona w złotych polskich. Jedynie dla potrzeb rozliczeniowych wykorzystano określenie świadczeń w walucie obcej, której cenę, odpowiednio zakupu i sprzedaży, jednostronnie określał pozwany Bank. Żadnego znaczenia nie ma przy tym podnoszona przez pozwanego argumentacja, iż kursy przez niego stosowane nie odbiegały od średniej. Tak jak to wskazał Sąd Rejonowy, pozwany poprzez zawartą w umowie klauzulę indeksacyjną miał całkowitą swobodę w kształtowaniu wysokości zobowiązania powodów i okoliczność ta ewidentnie świadczy o tym, że był on w oczywiście lepszej sytuacji, aniżeli jego kontrahent.

Należy zauważyć, że waloryzacja ma pozwolić na zapewnienie utrzymania świadczenia w pierwotnej wartości, przede wszystkim z uwagi na inflację. Tym samym, w razie zmiany siły nabywczej pieniądza strona umowy, w której zastosowano klauzulę waloryzacyjną, powinna liczyć się z tym, że może być zobowiązana do zapłaty kwoty wyższej niż nominalna. Jej wielkość powinna jednakże być odpowiednia do zmiany wartości pieniądza, a nie stanowić w istocie źródło dodatkowego, nieograniczonego zarobku kontrahenta, w szczególności w przypadku kredytu bankowego, gdzie wynagrodzenie Banku jest już określone w umowie i stanowią je odsetki (oprocentowanie kredytu) i marża Banku.

W tym miejscu podkreślić trzeba, że zdaniem Sądu Okręgowego wyeliminowaniu nie mogła podlegać wyłącznie część klauzuli indeksacyjnej. W wyroku Sądu Najwyższego z 4.04.2019 r. (III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115) wyjaśniono, że eliminacja klauzuli waloryzacyjnej obejmuje wszystkie postanowienia umowy, które się na nią składają, albowiem mogą one funkcjonować tylko łącznie. Uznanie, że postanowienia określające zasady przeliczania kwoty kredytu na walutę obcą są niedozwolonymi postanowieniami umownymi, oznacza, że zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 1 k.c., nie wiążą one powoda. Jednakże sankcja bezskuteczności dotyczy tylko klauzuli abuzywnej. Taka kwalifikacja rzeczowej klauzuli co do zasady nie powinna prowadzić do nieważności całej umowy kredytowej.

Sąd Okręgowy podziela dominujące stanowisko wyrażone m.in. w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 29.10.2019 r. sygn. akt IV CSK 309/18 i z dnia 27.11.2019 r. sygn. akt II CSK 483/18, nawiązujące w dużej mierze do orzeczenia TSUE wydanego w sprawie C-260/18 (D. przeciwko R. (...)). Raz jeszcze należy zatem odwołać się do sformułowanych w tych orzeczeniach wytycznych. Odpowiadając na pytania prejudycjalne Sądu Okręgowego w Warszawie Trybunał stwierdził, że powołany art. 6 ust. 1 drugi człon zdania dyrektywy 93/13 sam w sobie nie określa kryteriów dotyczących możliwości dalszego obowiązywania umowy bez nieuczciwych warunków, lecz pozostawia ich ustalenie - zgodnie z prawem Unii Europejskiej - krajowemu porządkowi prawnemu. Oznacza to, że w konkretnej sytuacji należy zbadać możliwość utrzymania w mocy umowy, której klauzule zostały uznane za nieważne. W takim przypadku, jeżeli sąd krajowy uzna, że zgodnie z odpowiednimi przepisami obowiązującego prawa utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych postanowień nie jest możliwe, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie stwierdzeniu, że ta umowa nie może dalej obowiązywać bez takich warunków i wtedy sąd powinien orzec jej unieważnienie. Jednocześnie, po raz kolejny wykluczono możliwość uzupełnienia luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które w niej się znajdowały, wyłącznie na podstawie



przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że treść czynności prawnej jest uzupełniana przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie są zatem przepisami o charakterze dyspozytywnym lub przepisami mającymi zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę. Z powołaniem się na stanowisko wyrażone w wyrokach z dnia 30.04.2014 r. w sprawie K. i K. R., C-26/13 (pkt 80-84) oraz z dnia 26.03.2019 r. w sprawie (...) B. i B., C-70/17 i C-179/17 (pkt 64) Trybunał wyraźnie stwierdził, że art. 6 ust. 1 Dyrektywy nie stoi na przeszkodzie zastąpieniu nieuczciwego postanowienia umownego wspomnianym przepisem dyspozytywnym, albo przepisem mającym zastosowanie w razie wyrażenia na to zgody przez strony, jednak możliwość ta jest ograniczona do przypadków, w których usunięcie nieuczciwego postanowienia umownego zobowiązywałoby sąd do unieważnienia umowy jako całości, wbrew woli konsumenta, narażając go tym samym na szczególnie szkodliwe skutki.

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie nie ma żadnych przeszkód, aby na gruncie prawa krajowego, przy uwzględnieniu stanowiska konsumentów, umowa po wyeliminowaniu abuzywnego mechanizmu indeksacji do franka szwajcarskiego funkcjonowała w dalszym ciągu, albowiem na podstawie pozostałych postanowień w dalszym ciągu możliwe jest określenie praw i obowiązków stron. W realiach niniejszej sprawy umowa zawiera wszystkie elementy konieczne dla określenia treści stosunku prawnego, a w szczególności kwotę kredytu w złotych, okres kredytowania i terminy spłaty oraz wysokość oprocentowania.

Modyfikacja przy takiej okazji innych postanowień umowy byłaby sprzeczna zarówno z tym przepisem, jak i z przedstawionym powyżej orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości UE, z którego wynika zakaz zmieniania przez sąd postanowień umowy. Jeżeli zakaz ten dotyczy bezpośrednio postanowienia uznanego za abuzywne, to tak samo, a nawet tym bardziej musi obejmować także inne postanowienia umowy, które jedynie pośrednio wiążą się z postanowieniem abuzywnym.

W tym miejscu wskazać należy, że wejście w życie w dniu 26.08.2011 r. tzw. ustawy antyspreadowej w żaden sposób nie wpływa na ocenę abuzywności przedmiotowych postanowień umowy i jej konsekwencji dla bytu umowy. Jej celem było ukrócenie praktyki banków polegającej na dowolnym ustalaniu kursu (...), według którego rozliczana była umowa kredytu. W tym celu ustawodawca nałożył na Bank obowiązek wprowadzania do umów kredytów walutowych dodatkowego elementu w postaci szczegółowych zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Dla umów kredytu zawartych przed wejściem w życie ustawy antyspreadowej ustawodawca nałożył na banki obowiązek zaproponowania klientom aneksów, które wprowadzałyby do nich kryteria ustalania kursu indeksacji/denominacji. Niemniej jednak nawet, jeśli kredytobiorcy taki aneks podpisali, nie oznacza to, że umowa kredytu została „uzdrowiona” i zostały z niej wyeliminowane abuzywne klauzule przeliczeniowe. Aneks taki nie może bowiem działać wstecz, a zgodnie z art. 385<sup>2</sup> k.c. badanie abuzywności postanowienia umownego powinno być dokonywane według stanu z chwili zawarcia umowy głównej. W kwestii tej wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale o następującej treści „Oceny czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy” (uchwała z 20.06.2018 r., III CZP 29/17, MoP 2018, Nr 14). Z tego względu kredytobiorca nawet jeśli podpisał taki aneks, to w dalszym ciągu jest uprawniony do żądania unieważnienia umowy lub jej „odfrankowienia”. W tym duchu wypowiedział się Sąd Najwyższy również w wyroku z dnia 11.12.2019 r. (sygn. akt: V CSK 382/18), w którym wskazał, że wspomniana w art. 4 zd. 2 ustawy antyspreadowej zmiana umowy kredytu mogłaby wywoływać skutek sanujący tylko wtedy, gdyby stanowiła wyraz następczej „świadomej, wyraźnej i wolnej” rezygnacji kredytobiorcy-konsumenta z powoływania się na abuzywność postanowienia (ewentualnie także nieważność umowy) i zgody na jego zastąpienie (ex tunc lub pro futuro) postanowieniem dozwolonym (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20.06.2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9.05.2019 r., I CSK 242/18).

Niezasadny okazał się również zarzut naruszenia art. 111 ustawy Prawo bankowe, albowiem przepis ten, statuujący określone obowiązki Banku w zakresie publikacyjnym kursów walut, w żaden sposób nie zastępuje, ani nie sanuje kwestionowanych zapisów umowy stron, pozwalającej bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej. Jak opisano wyżej, były one nietransparentne i pozostawiały pole do arbitralnego działania banku, obarczając kredytobiorcę

nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszając równorzędność stron. Tym samym odwoływanie się do przepisu ustawowego należy uznać za niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyień od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów.

Niewątpliwie obowiązkiem przedsiębiorcy dokonującego czynności z konsumentem jest podjęcie takich działań, aby w sposób jasny, przystępny, zrozumiały i wszechstronny wyjaśnić mu wszelkie niezbędne kwestie i przekazać informacje mające istotne znaczenia dla przyszłej umowy; jest to obowiązek określony jako ponadstandardowy, mający dać konsumentowi pełne rozeznanie co do istoty transakcji. Rolą banku było wyjaśnienie konsumentom zasady, na jakich będzie ustalany kurs waluty obcej, w szczególności zaś poinformowanie ich o tym, że kursy te będą ustalane przez bank, w jaki sposób i na jakich zasadach. Bank nie pouczył kredytobiorców o skutkach zawarcia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz o zagrożeniach z tego wynikających, jak wynikało to jasno z przesłuchania powoda w charakterze strony, zaś ich oświadczenie w tym względzie miało wyłącznie charakter blankietowy. Umowa zawierała odesłanie do tabeli kursów, bez innych zastrzeżeń dotyczących ich zasad jej ustalania, także w zakresie odmienności kursów kupna, sprzedaży. Podkreślenia wymaga, że nawet jeśli w dacie zawierania umowy kurs sprzedaży (...) wobec złotego był znany czy też dostępny kredytobiorcom, to nie oznacza, że w kolejnych dniach przypadających na następne miesiące i lata zakładanego przez strony wykonywania umowy, realizacja której została rozłożona na wiele lat, kredytobiorcy tego kursu znać nie mogli, a jego ustalenie pozostawione było wyłącznie bankowi. Dostępność kursu walut w dacie zawierania umowy wynikała z obowiązku nałożonego na banki na podstawie art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego. Na ustalenie kursu walut powodowie natomiast nie mieli żadnego wpływu. Tylko pozwany na mocy umowy był jednostronnie upoważniony do określenia wysokości zobowiązania powodów, a więc na wysokość rat kapitałowo-odsetkowych. Umowa nie zawierała zapisów wyjaśniających obiektywny sposób ustalenia kursów z tabeli. Bank reagując na zjawiska rynkowe, ustalał wysokość rat przy zastosowaniu swoich tabel w sposób w całości dowolny. Nie sposób zatem uznać, że postanowienia umowy w tym zakresie były transparentne, jasne i zrozumiałe, konkretyzujące wystarczająco zobowiązanie powodów oraz że były zgodne z dobrymi obyczajami i nie wywoływały mylnych wyobrażeń o treści ich zobowiązania u powodów, uzasadnionych zapisami umownymi zaproponowanymi przez pozwanego bank.

Biorąc powyższe pod uwagę i uwzględniając stanowisko powodów, Sąd Okręgowy uznał, że umowa zawarta przez strony winna była podlegać wykonaniu z pominięciem klauzuli waloryzacyjnej do franka szwajcarskiego, ale z zachowaniem wszystkich pozostałych warunków zawartych w umowie, w szczególności związanych z terminami, oprocentowaniem i wysokością marży Banku.

Samo spełnienie świadczenia na podstawie klauzuli uznanej następnie za abuzywną, a więc bezskutecznej wobec konsumenta, spełnia przesłanki świadczenia spełnionego na podstawie nieważnej czynności prawnej, jak i świadczenia w przypadku braku obowiązku świadczenia (M. Gutowski, *Bezskuteczność czynności prawnej* Warszawa 2013, s. 372 i n.). Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko, że zachodzi zatem zbieg kondykcji, skutkujących obowiązkiem zwrotu świadczeń pobieranych przez Bank. Bezpośrednią podstawą prawną roszczenia powodów stanowi zatem art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c., który reguluje obowiązek zwrotu świadczenia nienależnego tj. kwot pobranych przez pozwanego bank w oparciu o klauzulę niedozwoloną. Biorąc powyższe pod uwagę, powodom co do zasady, przysługiwało roszczenie przeciwko pozwanemu Bankowi o zwrot nienależnie uiszczonych (nadpłaconych) rat kapitałowo-odsetkowych.

Zarówno bowiem w przypadku, w którym dochodzi do upadku umowy kredytu w całości (gdy po wyeliminowaniu z niej postanowień abuzywnych jej dalsze funkcjonowanie jest prawnie niemożliwe), jak i w przypadku, w którym umowa może w obrocie funkcjonować w pozostałym zakresie, świadczenia spełnione w wykonaniu nieważnej umowy lub na podstawie niedozwolonego postanowienia umowy stanowią świadczenia nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. Dotyczy to również świadczeń spełnionych przed zakwestionowaniem przez konsumentów postanowień abuzywnych zawartych w umowie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przesądzono, że konsumentowi i kredytodawcy przysługują wówczas odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c.) – por. uzasadnienie wyroku SN z 28 września 2022 r., II CSKP 412/22.

Zasadnie zatem Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego Banku na rzecz powodów kwotę dochodzoną pozwem mając na względzie, że różnica pomiędzy faktycznie pobranymi ratami, a ratami kapitałowo-odsetkowymi, jakie winni świadczyć powodowie, zgodnie z niekwestionowaną opinią biegłego, wynosi 66.383,69 zł (225.685,14 zł – 159.301,45 zł), przy czym wobec dyspozycji art. 321 § 1 k.p.c. należna jest powodom mniejsza suma dochodzona pozwem wraz z zasądzonymi przez Sąd Rejonowy odsetkami.

Nie doszło zatem do zarzucanego w apelacji naruszenia przepisów art. 410 § 1 i 2 w zw. z art. 405 k.c.

W związku z powyższym, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy apelację oddalił jako bezzasadną, o czym orzeczono w punkcie I. wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1, § 1<sup>1</sup>, § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6 w zw. § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, zasądzając od pozwanego na rzecz powodów kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za czas od dnia uprawomocnienia się rozstrzygnięcia o kosztach procesu za II instancję do dnia zapłaty – punkt II. wyroku. Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zastosowania stawki wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości ustalonej przy uwzględnieniu dwukrotności stawki minimalnej. W ocenie Sądu Okręgowego nie wskazuje na to ani charakter sprawy i stopień jej skomplikowania ani nakład pracy pełnomocnika powodów.

SSO Jacek Barczewski